

Sygn. akt I ACa 12/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G. i A. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt I C 289/12,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1 800 (tysiąc osiemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 12/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2014r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. G. i D. G. po 50.000 złotych zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2012r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok Sądu I instancji oparty został na następujących ustaleniach.

Powódka A. G. od 28 grudnia 1990r. była żoną J. G.. J. G. był z zawodu elektrykiem samochodowym. Zajmował się sprowadzaniem z zagranicy i sprzedażą samochodów. Jego przeciętne wynagrodzenie wynosiło około 2.000 złotych. Działalności tej J. G. nie zarejestrował. Nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne ani podatku dochodowego. W dniu (...) J. G. zginął w wypadku komunikacyjnym. Sprawca tego wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karym.

Pozwany (...) uznał co do zasady swą odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. Wyplacił powódce 20.000 złotych odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Powodowi wypłacono z tego tytułu odszkodowanie w wysokości 30.000 złotych. Ponadto ubezpieczyciel wyplacił powodowi odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu zmarłego.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 14 lipca 2003 roku zasądzono od (...) na rzecz powodów dalsze świadczenie, w tym rentę wyrównawczą w oparciu o przepis art. 446 § 2 kpc w wysokości po 352 złote na rzecz każdego z powodów.

Wysokość renty wyliczono w ten sposób, że od przypadającej na powodów części dochodów jakie osiągałby J. G. odjęto kwotę jaka przysługiwałaby powodowi z tytułu renty rodzinnej wypłacanej przez ZUS, przyjmując, że pozwany nie może ponosić ujemnych konsekwencji wynikających z tego, że mąż i ojciec powodów nie opłacał składek z tytułu ubezpieczenia społecznego.

Od stycznia 2011r. pozwany podwyższył wysokość renty wypłacanej powodowi do 456,82 złotych miesięcznie dla każdego z nich.

A. G. tworzyła z J. G. prawidłowo funkcjonujące małżeństwo. Wspólnie zajmowali się wychowaniem syna D.. Razem spędzali wolny czas i wakacje. J. G. dbał o zaspokojenie potrzeb materialnych rodziny. Przed śmiercią rozpoczął remont mieszkania. Małżonkowie chcieli powiększyć rodzinę. Planowali budowę domu. Po śmierci męża sytuacja finansowa powódki uległa pogorszeniu. Nie stać jej było na wypady wakacyjne czy wymianę wyposażenia mieszkania. W trakcie żałoby u powódki rozpoznano reakcję sytuacyjno-depresyjną. Powódka korzystała z pomocy psychologicznej. Leczyła się farmakologicznie. Ponadto powódka od 2010r. zaliczana jest do osób z lekką niepełnosprawnością w związku ze schorzeniem kręgosłupa. Powódka w trakcie trwania małżeństwa pracowała i pracuje nadal jako kasjer. W latach 2011 – 2013 średnie wynagrodzenie powódki wraz ze wszystkimi premiami i dodatkami wynosiło 2.094,56 złotych. Powódka płaci za mieszkanie spółdzielcze wraz z opłatami za usługi telekomunikacyjne, gaz i prąd około 730 złotych miesięcznie.

Powód D. G. w dacie śmierci ojca miał 7 lat. Był bardzo zżyty z ojcem. Po jego śmierci przeżywał typową dla dziecka reakcję żałoby. Leczył się w przychodni zdrowia psychicznego. Obecnie nie leczy się, ale nadal odczuwa brak ojca.

D. G. stał się pełnoletni w styczniu 2011r. Po ukończeniu szkoły średniej podjął studia na Politechnice (...). Koszty z tym związane wynosiły około 1.000 złotych miesięcznie. W marcu 2014r. powód został skreślony z listy studentów. Od kwietnia 2014r. pozwany zaprzestał wypłacania powodowi renty wyrównawczej.

Średnie wynagrodzenie uzyskiwane na rynku handlu i napraw samochodów w roku 2011 wynosiło 2.099 zł netto, w roku 2012 – 2.211 zł netto, w roku 2013 – 2.315 zł netto. Renta rodzinna wypłacana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, do której powodowie byliby uprawnieni, gdyby J. G. opłacał składki na ubezpieczenie społeczne wynosiłaby w 2000 r. 630 złotych. Po waloryzacjach w 2011r. wynosiłaby 1.256 zł, w 2012r. – 1.327 zł, a w 2013r. – 1.380 zł. Przy założeniu, że A. G. utraciłaby prawo do renty w dniu 21 stycznia 2011r., wysokość renty rodzinnej wypłacanej D. G. w 2011r. wynosiłaby 1.012 zł, w 2012r. 1.049 zł, w 2013r. 1.059 zł

W piśmie z dnia 30 grudnia 2011r. pełnomocnik powodów wystąpił do (...) SA w K. z wezwaniem do zapłaty:

- na rzecz A. G. renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 stycznia 2011r. oraz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia;

- na rzecz D. G. renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 stycznia 2011r., oraz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wezwanie wpłynęło do (...) SA w K. w dniu 31 stycznia 2011 r.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów o zapłatę zadośćuczynienia znajduje oparcie w przepisie art. 448 kc.

Sąd uznał, że w wyniku czynu niedozwolonego sprawcy wypadku zostało naruszone dobro osobiste powodów w postaci prawa do utrzymywania więzi rodzinnej z mężem i ojcem.

W ocenie Sądu stosownym zadośćuczynieniem dla powodów z tego tytułu winny być kwoty po 50.000 złotych i takie świadczenia zasądził na ich rzecz z odsetkami od upływu daty określonej w przedsądowym wezwaniu do zapłaty. Dalej idące roszczenie z tego tytułu Sąd oddalił jako zbyt wygórowane.

Sąd oddalił też roszczenie o zapłatę wyższych świadczeń z tytułu renty wyrównawczej. Sąd podkreślił, że podstawą uwzględnienia roszczenia z tego tytułu nie może być wyłącznie zmiana stosunków polegająca na zwiększeniu się potrzeb uprawnionych. W ocenie Sądu nie zostało przez powodów wykazane, że J. G. w dalszym ciągu, tak jak przed śmiercią osiągałby dochody w wysokości wynoszącej około 130 procent przeciętnego wynagrodzenia.

Powołując się na dowód z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu finansów i księgowości Sąd wskazał na to, że rynek handlu używanymi samochodami załamał się i obecnie osoby zarobkujące w ten sposób osiągają niższe dochody. Za nieudowodnione Sąd uznał także twierdzenia powodów, że ich mąż i ojciec bezpośrednio przed śmiercią zamierzał zmienić zajęcie na bardziej dochodowe. Sąd podkreślił także, że powód D. G. w 2014r., po zaprzestaniu studiów wyprowadził się od matki i podjął pracę zarobkową.

W ocenie Sądu porównanie wysokości potencjalnych dochodów jakie J. G. mógłby od 2011r. osiągać z handlu używanymi samochodami, a ściślej 2/3 ich części jakie przeznaczałby na utrzymanie powodów, pomniejszone o rentę rodzinną jaką powodowie mogliby uzyskać z ZUS, gdyby opłacał on składki na ubezpieczenie społeczne, to kwoty niższe od tych jakimi powodowie dysponowali z tytułu zarobków powódki i renty wyrównawczej wypoczonej im przez (...). Dlatego Sąd Okręgowy powództwo w tym zakresie uznał za bezzasadne.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją przez powódkę w części oddalającej jej roszczenie o podwyższenie renty.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów art. 217 kpc i art. 232 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

W apelacji zarzucono też naruszenie przepisu art. 907 § 2 kc i art. 70 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżąca podniosła w uzasadnieniu apelacji, że orzeczenie zostało oparte na błędnej opinii biegłego, który w swych wyczerpieniach przyjął, że 11 lat po śmierci potencjalne dochody J. G. wynosiłyby 77 procent przeciętnego wynagrodzenia w sytuacji, gdy w 2002r. wynosiły one 130 procent takiego wynagrodzenia. Jednocześnie biegły o 100 % waloryzował potencjalną rentę z ZUS, o którą pomniejszono dochody powodów, także po 21 stycznia 2011r., kiedy to powódka po uzyskaniu pełnoletniości przez syna utraciłaby prawo do takiej renty.

Zdaniem skarżącej brak było podstaw do pomniejszania dochodzonej kwoty o potencjalną rentę z ZUS, a do wyczerpienia należało przyjąć skalę potencjalnych dochodów zmarłego, tj. 130 procent przeciętnego wynagrodzenia.

Dla poparcia tych twierdzeń powódka wskazała, że z danych statystycznych wynika, iż najniższe wynagrodzenie między 2010, a 2014r. wzrosło o 240 %, średnie wynagrodzenie o 189,73 %, a renty rodzinne ZUS o 221 %.

W tym czasie miał też miejsce znaczny wzrost cen i usług, którego nie rekompensuje podwyższenie renty wypłaconej przez (...) o 100 złotych.

Powołując się na powyższe powódka wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jej żądania w zakresie renty wyrównawczej zgodnie z żądaniem sprecyzowanym w piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2014r.

W pismach procesowych z dnia 16 marca 2015r. i 27 sierpnia 2014r. powódka przedstawiła nowe wyliczenie dochodzonej renty wywodząc, że winna być ona wyższa niż żądana w apelacji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosil o oddalenie apelacji powódki i o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Utrzymywał, że powódka nie udowodniła roszczenia o jakim mowa w apelacji, a zwiększenie żądania w kolejnych pismach jest niedopuszczalne, gdyż zostało dokonane po upływie terminu do wniesienia apelacji.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja powódki nie może odnieść zamierzonego skutku.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 907 § 2 kpc.

Powódka domagając się zasądzenia wyższej renty wskazywała na zmianę stosunków w rozumieniu tego przepisu. Upatrywała jej w utracie prawa do potencjalnej renty z ZUS, wzroście kosztów utrzymania oraz zwiększenia potencjalnych dochodów męża. Podkreślenia wymaga, na co pozwany wielokrotnie wskazywał w toku sprawy, że jego obowiązek nie ma charakteru alimentacyjnego lecz odszkodowawczy. Jego źródłem jest przepis art. 446 § 2 kpc. Oznacza to, że bez względu na zmianę innych stosunków mających wpływ na wysokość renty, takich jak wysokość potencjalnej renty rodzinnej z ZUS czy wzrost kosztów utrzymania, górną granicą odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczyciela są potencjalne możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego.

Zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z przepisu art. 6 kc rzeczą powódki było wykazanie, że w okresie objętym żądaniem pozwu mąż alimentowałby ją kwotą wyższą niż kwota wypłacona dotychczas przez pozwanego. Sąd Apelacyjny podzielając ustalenia Sądu Okręgowego, podziela też stwierdzenie, że okoliczność ta nie została udowodniona.

Kwestionowane rozstrzygnięcie oparte jest na ustaleniu, w ślad za danymi przytoczonymi w opinii biegłego A. K., jakie średnie statystycznie wynagrodzenie osiągały w latach 2011 – 2014 osoby zajmujące się handlem używanymi samochodami. Powódka danych tych nie kwestionowała, lecz dążyła do wykazania, że jej mąż osiągałby wyższe dochody. Dlatego zakwestionowała opinię biegłego A. K. wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Należy podkreślić, że biegły K. to biegły z zakresu księgowości i finansów. Tego rodzaju specjalizacja nie obejmuje wiedzy fachowej z zakresu handlu używanymi samochodami. W tej sytuacji zrozumiałym było, że biegły przy dokonywaniu wyliczeń oparł się na ogólnie dostępnych danych statystycznych w zakresie dochodów osób zarobkujących w ten sposób. Powódka mimo, że była reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika nie wniosowała o dowód z opinii biegłego innej specjalizacji, ani też nie naprowadziła innych dowodów pozwalających na ustalenie wysokości dochodów osób zarobkujących w branży sprzedaży używanych pojazdów. Faktem powszechnie znanym jest okoliczność, że nie jest to branża tak dochodowa jak 15 lat temu ze względu na rozwój sieci specjalistycznych punktów sprzedaży oferujących sprzedaż nowych i używanych pojazdów oraz rozwój usług bankowych pozwalających na finansowanie zakupów tego rodzaju pojazdów.

Brak więc podstaw do przyjęcia domniemania faktycznego, że skoro mąż powódki z handlu samochodami sprowadzanymi z zagranicy 15 lat temu osiągał dochody w wysokości około 130 procent przeciętnego wynagrodzenia to w latach 2011 – 2014 dochody te kształtowałyby się na podobnym poziomie.

Dla podwyższenia renty niewystarczające jest też to, że w minionych kilkunastu latach w istotny sposób uległo podwyższeniu najniższe i przeciętne wynagrodzenie. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia wskazują, że handlując używanymi samochodami mąż powódki zarabiałby więcej niż najniższe wynagrodzenie. Faktem powszechnie znanym jest, że większość zarabiających osiąga dochody poniżej przeciętnego wynagrodzenia, a jego wysokość wynika z relatywnie wysokich wynagrodzeń niewielkiej części zatrudnionych.

Być może mąż powódki jako osoba zaradna życiowo i dbająca o rodzinę uznając dotychczasowy sposób zarobkowania za niesatysfakcjonujący podjąłby inną pracę, np. w wyuczonym zawodzie elektryka samochodowego.

Ze względu na brak inicjatywy dowodowej skarżącej nie zostały jednak poczynione ustalenia w zakresie jego potencjalnych możliwości zarobkowych.

Z tych względów także zarzut naruszenia przepisów art. 217 § 1 kpc i art. 232 kpc Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło też do naruszenia przepisu art. 70 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sposób mający wpływ na trafność zaskarżonego orzeczenia.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w latach 2011 – 2014 średnie wynagrodzenie powódki wynosiło około 2.090 złotych. Jej mąż zarabiałby od 2.100 złotych w 2011r., 2.200 złotych w 2012r., do 2.300 złotych w 2013r.

Jeśli na każdego z członków rodziny przypadłaby 1/3 jej dochodów to oznacza, że na każdego z nich przypadłoby w 2011r. 1.396 złotych, w 2012r. 1.430 złotych, a w 2013r. 1.463 złote. W tym czasie powódka zarabiała średnio po 2.090 złotych oraz wraz z synem otrzymywała po 456,82 złote renty od (...). Oznacza to, że dochody przypadające na powódkę i jej syna wynosiły po 1.501,83 złote miesięcznie, a więc więcej niż powodowie dysponowałiby, gdyby rodzina była nadal trzyosobowa, a zmarły zarabiałby w dotychczasowy sposób.

Po usamodzielnieniu się syna w 2014r. powódka wraz z mężem dysponowałaby dochodem w łącznej wysokości 4.405 złotych (2.090 zł + 2.319 zł), tj. po 2.202,50 zł na osobę. Mimo braku dochodów męża powódka otrzymuje łącznie 2.546,82 zł (2.090 + 456,82 zł).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i na mocy art. 385 kpc oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc.